

## **Oświadczenie Altus S.A.: niedopuszczalna próba przerzucenia odpowiedzialności organów państwa za brak nadzoru nad GetBack S.A. na Altus S.A.**

W nawiązaniu do oświadczenia Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego („KNF”) dotyczącego działań związanych z tzw. aferą GetBack, w tym działań dotyczących Altus TFI S.A. z dnia 20 marca 2024 r. („**Oświadczenie KNF**”), w kontekście materiału wyemitowanego na antenie TVN24, w programie „Superwizjer”, w dniu 16 marca 2024 r. o godz. 20:00 („**Superwizjer**”), Altus S.A. („**Altus**”) przedstawia następujące stanowisko:

Wbrew twierdzeniom zawartym w Oświadczeniu KNF, tezy tam sformułowane w większości nie stanowią faktów, zaś wyłącznie ocenę wyrażoną przez KNF w toku m.in. postępowania administracyjnego prowadzonego przeciwko Altus. Ocena ta zaś podlega weryfikacji przez Sądy Administracyjne pod kątem jej prawidłowości, gdzie zapadły do tej pory wyroki Sądów Administracyjnych dotyczące decyzji KNF wydanych w ramach tzw. afery GetBack stoją w pełnej opozycji do stanowisk zawartych w Oświadczeniu KNF.

W Oświadczeniu KNF Urząd Komisji Nadzoru Finansowego szeroko opisał własną ocenę ustaleń w sprawie Spółki GetBack S.A. („**GetBack**”) oraz współpracujących z GetBack Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych, w tym w zakresie nie związanym w żaden sposób z działalnością Altus S.A. Ma to potęgować u odbiorcy wrażenie ogromnej skali rzekomych nieprawidłowości i to pomimo tego, że to nie Altus dopuścił się większości opisanych w Oświadczeniu KNF działań.

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego pominął przy tym kluczowe okoliczności dla oceny prawidłowości ustaleń KNF tj. uchylene przez Wojewódzki Sąd Administracyjny decyzji do których odnosi się Oświadczenie wydanych przeciwko Trigon Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. (obecnie Lartiq S.A.) -> <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/E60B1D848E> oraz Noble Funds Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. -> <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/D004940056>. W treści przywołanych wyroków Wojewódzki Administracyjny w Warszawie wskazał na liczne naruszenia przepisów prawa, których dopuściła się KNF w tych postępowaniach.

W szczególności zwraca uwagę fakt, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wskazał, że prowadzone postępowanie dowodowe było postępowaniem prowadzonym pod z góry postawioną przez KNF tezę, gdzie w istocie chodziło o zastosowanie wobec Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych instrumentu odpowiedzialności administracyjnej z tytułu nieprawidłowej działalności, której to działalności dopuścił się przedsiębiorca GetBack. Innymi słowy Komisja Nadzoru Finansowego wyszła z ogólnego założenia, że postępowanie to musi zakończyć się nałożeniem kary administracyjnej i tak się faktycznie stało. I to pomimo braku materiału dowodowego "obciążającego" to Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych.

Prowadzone przez KNF postępowanie względem Altus również od samego początku oparte było na nieprawidłowych założeniach dotyczących uzyskania zaplanowanego efektu, którym było odwrócenie uwagi od zaniedbań w nadzorze nad rynkiem finansowym i obarczenie tą

odpowiedzialnością nadzorowane podmioty. Tylko w ten sposób wytłumaczyć można skalę naruszeń, których dopuścił się KNF oraz ich rażący charakter.

Postępowanie przeciwko Altus od samego początku pozbawione było przymiotu niezależności i bezstronności i prowadzone było przez osoby osobiście zainteresowane określonym, negatywnym dla Altus rozstrzygnięciem sprawy, w celu uniknięcia własnej odpowiedzialności za ewidentne zaniechania względem GetBack.

Fakty bowiem są takie, że do 2018 roku, GetBack nie był ani razu przez KNF skontrolowany i to pomimo tego, że GetBack od 2012 roku był podmiotem licencjonowanym, a tym samym nadzorowanym przez KNF. To KNF zatem zobowiązana była i posiadała wszelkie uprawnienia i narzędzia prawne do sprawowania nadzoru nad tym podmiotem, których żadne z Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych nie posiadało. Zwrócił na to uwagę Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyżej wskazanych wyrokach, powołując się również na ustalenia Najwyższej Izby Kontroli cyt.: „[...] Komisja, właściwy dla rynku finansowego jego regulator i nadzorca [...] nie wydała bowiem żadnych ostrzeżeń przed tym zagrożeniem, co obrazuje raport Najwyższej Izby Kontroli”.

Co rażące, w opublikowanym oświadczeniu KNF po raz kolejny powtarza narrację, że to m.in. Altus powinien dowiedzieć się o naruszeniach jakich dopuścił się GetBack podejmując działania nadzorcze w ramach umów serwisowych zawartych z GetBack, jednocześnie pomijając zupełnie to, że to KNF była w całości – jako organ administracji publicznej sprawujący nadzór nad rynkiem finansowym i organ ustawowo zobowiązany do podejmowania działań kontrolnych i nadzorczych - odpowiedzialna za brak odkrycia nieprawidłowej i miejscami nawet przestępczej działalności GetBack. To KNF dysponuje szerokim zakresem uprawnień nadzorczych jako właściwy organ sprawujący nadzór nad tym podmiotem. To KNF nie ostrzegła całego rynku, w tym Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych, przed modelem działalności GetBack.

I tak odwracając uwagę od istoty tzw. afery GetBack poprzez wszczęcie m.in. przeciwko Altus postępowania ze z góry określonym założeniem nałożenia najwyższego wymiaru kary i doprowadzenia do tzw. śmierci cywilnej Altus (który to wątek był przedmiotem raportu Superwizjer), Komisja Nadzoru Finansowego a priori przyjęła, że Altus Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. dopuściło się nieprawidłowości i prowadziła postępowanie w takim właśnie kierunku, pomijając liczne wnioski dowodowe Altus i całkowicie pomijając spoczywający na Komisji Nadzoru Finansowego obowiązek ustalenia stanu faktycznego sprawy zgodnego z rzeczywistością. W tym kontekście powoływanie się przez KNF „na poszanowanie wszystkich zagwarantowanych stronom praw” nie znajduje pokrycia w faktach.

Altus oświadcza przy tym, iż w swojej działalności zawsze kierował się najwyższymi standardami funkcjonowania rynku finansowego i nadrzędnym interesem uczestników/inwestorów zarządzanych funduszy, zarzuty KNF zaś nie znajdują potwierdzenia w dowodach przedstawionych przez Altus w postępowaniach administracyjnych i sądownoadministracyjnych.

Potwierdzeniem niepodważalnej reputacji Altus była m.in. skala aktywów powierzonych do zarządzania Altus przez dziesiątki tysięcy klientów, w tym i przez podmioty o najwyższej światowej reputacji tj. Norges Bank, które wręcz słyną z drobiazgowych analiz swoich partnerów. Współpraca Altus z GetBack była zaś marginalna z perspektywy działalności Altus. Również Komisja Nadzoru Finansowego realizując przez ponad 10 lat aktywne czynności nadzorcze i kontrolne działalności Altus, nie wносиła jakichkolwiek zastrzeżeń.

Prowadząc nieproporcjonalnie skalą postępowanie sankcyjne przeciwko Altus, Komisja Nadzoru Finansowego w zupełności w rzeczywistości pominęła interes rynku, w tym tysięcy klientów i inwestorów Altus; gdzie wszystkie te działania były działaniami podjętymi – co zostało kategorię wskazanym w powołanym raporcie – pod z góry ustaloną tezę i nakierowane były od początku na śmierć cywilną Altus.

W tym kontekście należy przeciwstawić zupełnie niezrozumiałe działanie KNF względem samego GetBack, podjęte „po latach”, gdzie – przypomniemy - podmiot ten utracił ostatecznie licencję dopiero w 2023 roku. Fundamentalne pytanie brzmi, co w takim razie kierowało KNF że uznał wybrane towarzystwa funduszy inwestycyjnych, w tym Altus, jako największe zagrożenie dla rynku finansowego, a nie sam GetBack i jego działalność? Odpowiedź na to pytanie daje materiał Superwizjera.

Należy przy tym podkreślić, że Altus również wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzje Komisji Nadzoru Finansowego o cofnięciu zezwolenia na prowadzenie działalności przez Altus, wskazując w jej treści na analogiczne – do powołanych wyżej spraw Trigon/Lartiq TFI S.A. i Noble Funds TFI S.A. - liczne rażące naruszenia prawa w postępowaniu KNF (raport bieżący Altus S.A. z dnia 16.11.2022 r. <https://www.altustfi.pl/pl/raport/raport-biezacy-nr-162022-z-dnia-16-listopada-2022-r>).

Wbrew insynuacjom przekazanym Dziennikarzom Superwizjer przez Premiera Mateusza Morawieckiego, skarga Altus do dnia publikacji niniejszego stanowiska nie została rozpoznana i to nawet w pierwszej instancji.

Altus oświadcza przy tym, że materiał Superwizjer rzuca nowe światło na druzgocące okoliczności wszczęcia przez KNF postępowania przeciwko Altus, nie noszącego charakteru postępowania wyjaśniającego, a z góry określonego jako postępowanie sankcyjne prowadzone w kierunku orzeczenia najcięższego wymiaru kary powodującego wyeliminowanie Altus z rynku finansowego. Takie działanie KNF z pewnością nie służy stabilności rynku finansowego w jakimkolwiek wymiarze, czy też realizacji jakichkolwiek ustawowych celów KNF – służy to natomiast realizacji odgórnej tezy, o której była mowa w materiale Superwizjer.

W tym kontekście oburzający jest również wykorzystywany przez KNF w Oświadczeniu argument dążenia przez KNF do odbudowy zaufania do rynku kapitałowego, w sytuacji zaniechania przez KNF podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do ochrony interesu

pokrzywdzonych faktycznymi działaniami osób i podmiotów odpowiedzialnych za tzw. aferę GetBack.

Przypomnimy, że KNF nie wsparła usilnych starań konsorcjum polskich towarzystw funduszy inwestycyjnych, reprezentowanych przez Altus, zmierzających do przywrócenia GetBack płynności finansowej jeszcze w I połowie 2018 roku poprzez podwyższenie kapitału zakładowego tego podmiotu.

Dalej KNF pozostał bierny w świetle zmanipulowanego przebiegu przyspieszonego postępowania układowego GetBack prowadzonego w taki sposób aby uniemożliwić wierzycielom przeprowadzenie konwersji układowej, celem zachowania kontroli nad GetBack przez Abris Capital Partners. Konsekwencją jest nie tylko uniemożliwienie rozeznania i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych względem tego podmiotu i jego funkcjonariuszy wywierających dominujący wpływ na politykę Spółki. Już Prokuratura Regionalna w Warszawie potwierdziła, iż sposób przeprowadzenia tego postępowania, w tym okoliczności wycofania się z propozycji konwersji, wskazuje na to, że doszło do pokrzywdzenia obligatariuszy polegającego m.in. na braku możliwości wykonywania praw z akcji. Akcji, które aktualnie przejawiają istotną wartość majątkową wynikającą zarówno z kursu notowań, jak i aktualnej wartości aktywów GetBack. Akcji, które pozostają pod dominującą kontrolą osób fizycznych działających od początku w permanentnym konflikcie interesów, dla zabezpieczenia interesów Abris Capital Partners i własnych.

W tym świetle działania KNF w sprawie tzw. afery GetBack nie dają się w jakimkolwiek stopniu obronić. Działania te nie dotknęły w żadnym wypadku istoty sprawy tj. pokrzywdzenia tysięcy osób fizycznych działalnością zarówno GetBack, jak i podmiotów i osób kontrolujących ten podmiot. Pokrzywdzenia, którego zwieńczeniem jest sposób przyjęcia i treść układu z dnia 22 stycznia 2019 r. zawartego w przyspieszonym postępowaniu układowym o sygn. VIII GRp 4/18 prowadzonym w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia Fabrycznej.

Superwizjer i jego źródła potwierdzają w tym kontekście, że nie tylko Piotr Osiecki, ale i Altus był kozłem ofiarnym, który miał skupić uwagę motywowanych politycznie organów państwowych i opinii publicznej, aby to wszystko- co zostało wskazane w reportażu- przykryć i aby prawda na temat rzeczywistych sprawców afery GetBack nie wyszła na jaw.

Zarząd ALTUS S.A.